



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr Andrzej ZOLL*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

Warszawa, 12 czerwca 2003 r.

36099

RPO-439401-03/XI/GR

Pan Profesor  
Jerzy Hausner  
Minister Gospodarki  
Pracy i polityki Społecznej

Szanowny Panie Prezesie,

Do Rzecznika Praw Obywatelskich zwrócili się Państwo w sprawie złożonych skutków programu telewizyjnego „Kochaj mnie” (emitowanego przez Program II TVP SA w poniedziałki o godz. 21 - ej), a zwłaszcza jego wpływu na dzieci, które są jego głównymi bohaterami i których losu oraz praw dotyczy.

Ta telenowela dokumentalna realizowana jest w placówkach socjalizacyjnych na terenie całego kraju, zaś sytuacja, do jakiej list bezpośrednio się odnosi, miała miejsce podczas realizacji „serialu” w placówkach łódzkich (kopię listu przesyłam w załączeniu).

Cel przyświecający realizacji tego programu - którym jest, jak można założyć, podniesienie wrażliwości widzów i zainteresowanie ich problemami dzieci pozostających w placówkach typu zakładowego, umieszczonych przez sąd poza rodziną - nie daje podstaw do cienia krytyki. Po lekturze listu lub obejrzeniu któregoś z odcinków reportażu musi jednak pojawić się wątpliwość, czy sposób w jaki program powstaje jest z prawnych i moralnych względów dopuszczalny, gdyż wiąże się nie tylko z pogwałceniem prawa dzieci do prywatności, ale z prawnie zakazaną, niedopuszczalną ingerencją w ich życie prywatne podejmowaną bez refleksji nad tym, jakie może czynić spustoszenia w psychice dzieci -gwiazd.

W tej sytuacji pytanie o to, czy dzieci biorące udział w kolejnych odcinkach korzystają ze wsparcia psychologicznego byłoby jedynie potwierdzeniem faktu, że na

naszych oczach odbywa się eksperyment groźny dla zdrowia psychicznego jego młodych uczestników, którym przecież już wcześniej życie nie szczędziło szczególnych doświadczeń. Co gorsza, cykl ten jest zbliżony do emitowanych przez innych nadawców różnego typu „reality shows”. Różni go jedynie to, że jest „jeszcze bliżej” życia z uwagi na temat, a zachwycone perspektywą występu w telewizji dzieci (czasami także ich rodzice) najwyraźniej nie są świadome jego faktycznych konsekwencji. Bez specjalnej żenady, jakkolwiek z demonstrowaną na użytek widza delikatnością sięga się natomiast do przeszłości dzieci.

Dziennikarze - autorzy mają zapewne świadomość, że dotykają szczególnie wrażliwej i szczególnie chronionej sfery życia prywatnego grupy dzieci, w stosunku do których państwo ma szczególny obowiązek pomocy i wsparcia, a ich prawa powinny być chronione specjalnie. Praktyka jednak wielokrotnie potwierdziła, że obrona praw i interesów grupy dzieci umieszczonych w placówkach jest zwykle ułomna, z uwagi na bezradność rodziców (którzy utrzymują na ogół władzę rodzicielską w części dotyczącej reprezentacji dziecka), jak i opiekunów prawnych. Standardy te nie są utrwalone w sferze świadomości, nie mówiąc już o przeciętnej wrażliwości.

Nie jest to pierwsza interwencja Rzecznika Praw Obywatelskich w tego typu sprawie. Wymiana korespondencji z Ministrem Sprawiedliwości przyniosła rezultaty w postaci doprecyzowania zasad ochrony prywatności nieletnich w schroniskach i zakładach poprawczych. Uwzględniono w szczególności Wzorcowe Reguły Minimalne Narodów Zjednoczonych, tzw. Reguły Bejlińskie („8.1 Prawo nieletnich do prywatności powinno być respektowane we wszystkich stadiach postępowania, aby uniknąć szkód, jakie może im wyrządzić zbędny rozgłos lub napiętnowanie. 8.2. Należy przyjąć jako zasadę, że nie publikuje się żadnych informacji mogących doprowadzić do zidentyfikowania nieletniego.”) - w załączeniu kopie pism.

W programie II telewizji publicznej emitowana jest również, co niedziela, inna telenowela dokumentalna zatyt. „Dziewczęta z ośrodka”. Warto zatem przypomnieć, że wyżej powołane reguły odnoszą się do wszystkich nieletnich, a więc również przebywających w placówkach, które nie podlegają resortowi sprawiedliwości.

Co najmniej taka sama ochrona należna jest dzieciom umieszczonym w placówkach opiekuńczo-wychowawczych z uwagi, jak to sformułowano w polskim prawie, na zagrożenie ich dobra. Przejęcie przez państwo pieczy nad małoletnimi i nieletnimi winno wiązać się ze zwiększoną odpowiedzialnością tych wszystkich dorosłych, od których zależy respektowanie ich praw, a w konsekwencji ich los.

W powołaniu na art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) zwracam się o podjęcie wszelkich, także - szkoleniowych działań dla zabezpieczenia realizacji norm konstytucyjnych zawartych w art. 47 oraz w art. 72 ust. 1 i 2 Konstytucji oraz przestrzegania zasad Konwencji o

prawach dziecka zabezpieczających prawa dzieci, a w sposób szczególny wymienionych wyżej ich grup (Dz.U z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.).

Będę zobowiązany za zbadanie, czy dziennikarze, jak i dyrektorzy placówek, a także ich pracownicy pełniący funkcję opiekunów prawnych dopełnili swych obowiązków w zakresie zabezpieczenia praw wychowanków placówek przed realizacją programów oraz za informację o obecnej sytuacji dziewczynki, której historia opisana została w liście Państwa Wiśniewskich i o możliwościach pomocy dziecku a także Zainteresowanym.

Proszę o przekazanie informacji o dokonanych ustaleniach w sprawie a także planowanych działaniach.

Jednocześnie wyjaśniam, że wystąpienie takiej samej treści skierowałem do Pana Prof. Jerzego Hausnera, Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

Załącznik

Z wyrazami szacunku

/-/